



**Michał Wachnicki**  
Dziennikarz newsweek.pl

Zobacz profil autora na: [f](#)  
Więcej artykułów »

# Dlaczego Polacy nie lubią Twittera?

19-09-2013, ostatnia aktualizacja 20-09-2013 10:43



Mapa pokazująca skąd wysyłane są tweety w Europie. źródło: sgi.com

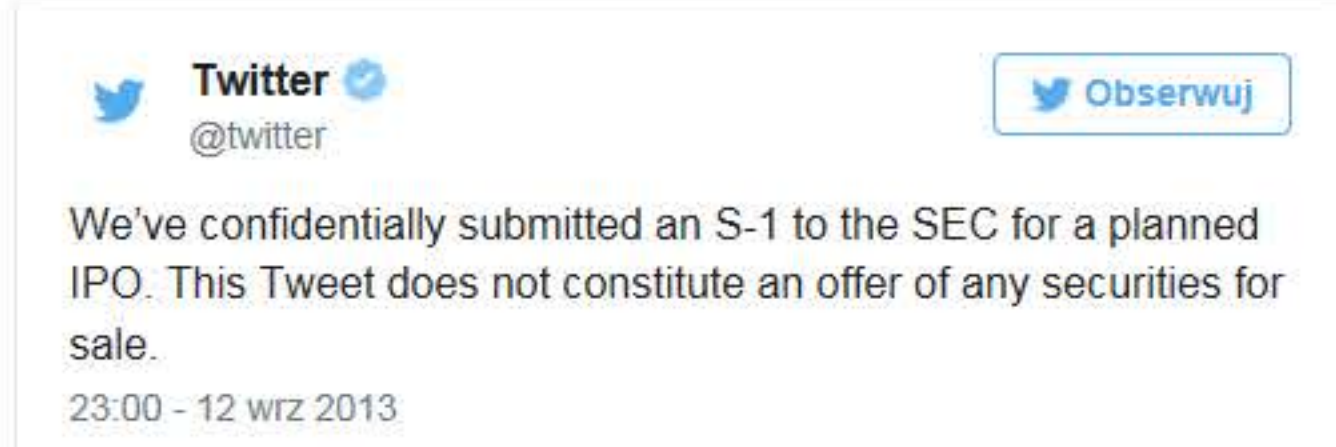


followers	
joannakrupa	447 376
MTVPolska	297 403
tvn24	273 727
twitter_pl	225 723
honorataskarbek	215 207
DodaPoland	165 866

**ZOBACZ ZDJĘCIA (5) »**

**Cały świat tweetuje na potęgę, a Polacy nie. U nas z Twittera korzystają tylko politycy i dziennikarze. Reszta społeczeństwa unika go jak ognia.**

12 września serwis mikroblogowy Twitter ogłosił, że wejdzie na giełdę. I jak można się domyślać poinformował o tym w 140 znakowej wiadomości na swoim profilu.



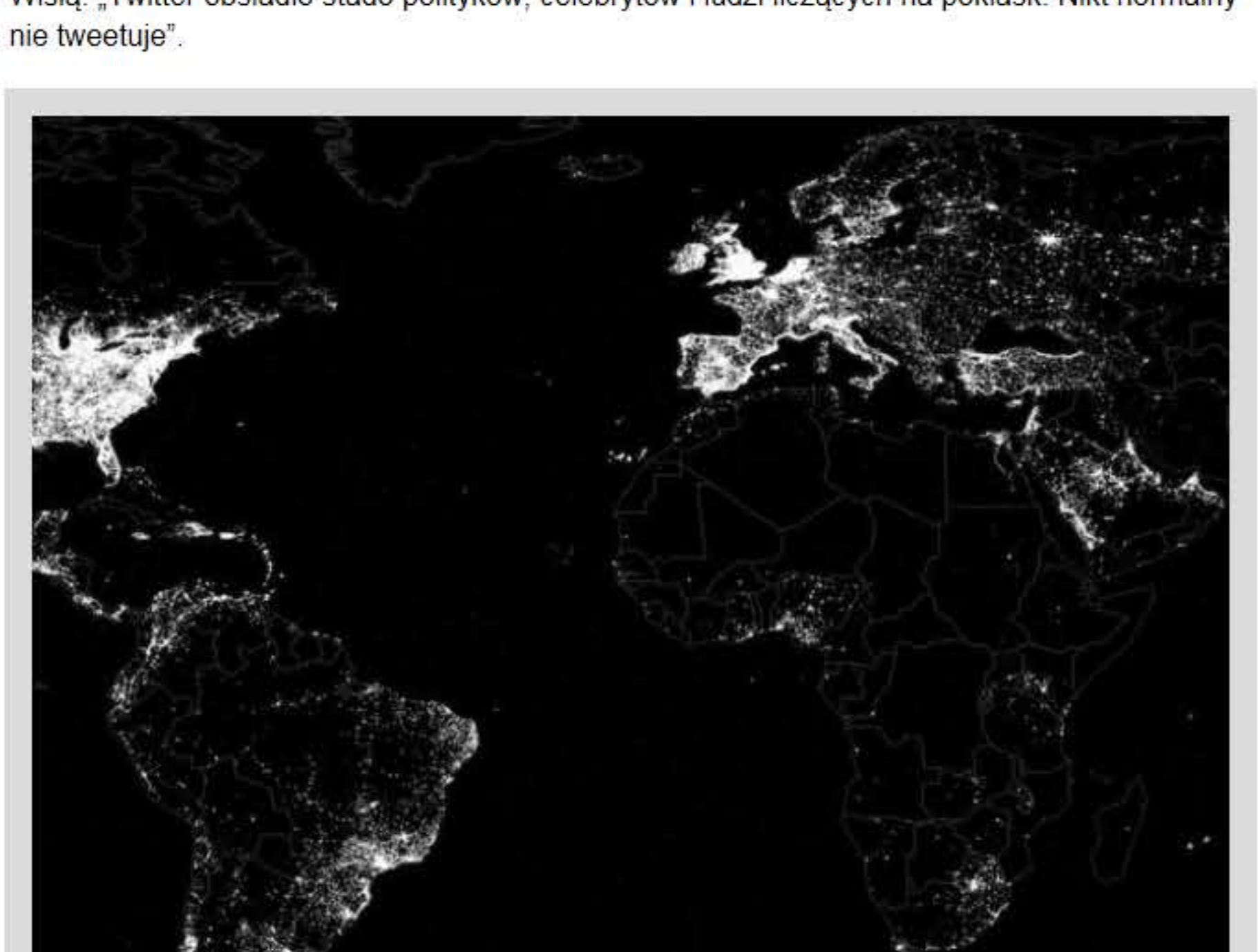
(Poufnie przekazaliśmy formularz S-1 do SEC w sprawie planowanego IPO. Ten wpis nie jest ofertą sprzedaży jakichkolwiek papierów wartościowych")

Tweet podchwycony przez media i użytkowników serwisu, którzy udostępniali tę wiadomość na swoich profilach błyskawicznie obiegł internet (14 tys. udostępnień). Podobnie dzieje się za każdym razem, gdy wydarzy się coś ważnego: kardynalskie konklawe wybiera papieża (300 tys.), rodzi się królewski potomek (500 tys. tweetów), kolejny szalenciec z karabinem zabija w USA dziesiątki osób... albo Justina Biebera ukąsi w szyję komar (110 tysięcy udostępnień).



W ciągu siedmiu lat od powstania Twitter zdobył pozycję najszybszego źródła informacji na świecie. - Jeśli coś się wydarzy, to na Twitterze jest średnio w ciągu 20 minut. Na Facebooku dopiero po 4 godzinach – mówi dr Kamila Tuszyńska, medioznawca z Polskiej Akademii Nauk.

Efekt? Serwis przyciągnął ponad pół miliarda użytkowników, z czego 200 milionów to aktywni, którzy piszą często po kilkadziesiąt wiadomości dziennie. Dotyczy to zarówno obywateli USA, państw Europy Zachodniej, Brazylii (drugi najchętniej tweetujący kraj na świecie) a nawet Egipcjan i Hindusów. Ale nie Polaków. Bo o ile na świecie ćwierkają szerokie masy, to nad Wisłą: „Twitter obsiadło stado polityków, celebrytów i ludzi liczących na poklask. Nikt normalny nie tweetuje”.



Mapa pokazująca skąd wysyłane są tweety. źródło: sgi.com

## Spóźnialski Twitter

Słowa jednego z rodzimych użytkowników serwisu potwierdza statystyka. Według danych za 2012 r. zebranych przez magazyn internetowy „First Monday” tweety w języku polskim to zaledwie 0,3 procent wszystkich wiadomości na portalu. Tyle samo ćwierkali Finowie, których jest prawie 6 razy mniej niż Polaków. Zaś niecałe 5 milionów Norwegów wysłało aż 23 razy więcej tweetów niż obywatele kraju nad Wisłą.

Table 2: Percent georeferenced tweets by language (Twitter Decahose 23 October 2012 to 30 November 2012).			
	Percentage georeferenced tweets	Percentage all tweets	Percentage language georeferenced
English	41.57	38.25	2.17
Spanish	11.16	11.37	1.96
Portuguese	9.50	5.58	3.40
Other	8.39	0.51	32.78
Indonesian	7.33	8.84	1.66
Turkish	3.87	1.80	4.29
French	3.85	2.30	3.35
Arabic	2.81	4.09	1.37
Russian	2.24	1.12	3.98
Italian	1.95	1.31	2.97
Japanese	1.63	11.84	0.27
Dutch	1.40	1.51	1.85
Norwegian	0.76	7.74	0.20
German	0.75	0.66	2.25
Swedish	0.48	0.27	3.63
Thai	0.46	0.48	1.92
Finnish	0.44	0.34	2.62
Polish	0.40	0.34	2.34
Korean	0.36	1.17	0.62
Czech	0.13	0.11	2.35
Danish	0.13	0.09	2.90
Czech	0.11	0.07	2.20

Języki, w których wysyłane są tweety. źródło: sgi.com

- Mimo, że w Polsce Twitter odwiedza 2 mln osób, zarejestrowanych jest tylko 350 tys. kont, a 56 tys. użytkowników wysłało minimum dwie wiadomości – mówi Rafał Janik, współautor raportu „Twitter in Poland”.

Jak mówi dr Tuszyńska w porównaniu do Facebooka, który ma 10 milionów kont, a nawet powoli umierającej Naszej Klasy z 8 milionami użytkowników, liczba korzystających z Twittera to praktycznie nic. I to mimo wielkiej cytawalności serwisu przez media, które z wielką dokładnością śledzą co na serwis wpiszą popularni minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski lub rzecznik rządu Paweł Graś.

**Jeśli artykuł wydał Ci się ciekawy, polub profil autora na: [Facebooku](#)**

- Rozpowszechnieniu serwisu nie pomagają nawet celebryci, którzy zazwyczaj wyznaczają trendy. Najpopularniejsza na polskim Twitterze Joanna Krupa ma 400 tys. fanów, druga młodzieżowa gwiazdka Honorata Skarbek 215 tys., królowa polskich celebrytów Doda ma tylko 165 tysięcy śledzących. Przy Justinie Bieberze (44 mln fanów), czy nawet Dalajlamie (7 mln) to ułamki.

TOP 10	
followers	
joannakrupa	447 376
MTVPolska	297 403
tvn24	273 727
twitter_pl	225 723
honorataskarbek	215 207
DodaPoland	165 866
Palikot_Janusz	159 658
Rob_Lewandowski	146 862
gazeta_wyborcza	138 101
sikorskiradek	133 369

Top 10 śledzonych polskich profili. źródło: Rafał Janik/Raport Twitter in Poland


- Na początku Facebook nie miał opcji lubienia osób publicznych. Dlatego w USA i Europie Zachodniej miejscem, gdzie podąża się za idolami stał się Twitter. Ale ze względu, że w Polsce Facebook upowszechnił się później i wyposażony był już w profile publiczne, nasi rodzimi celebryci postawili właśnie na niego - tłumaczy dr Dominik Batorski, socjolog internetu z Uniwersytetu Warszawskiego.

Nie tłumaczy to jednak wszystkiego. Jak się okazuje niechęć do Twittera wśród rodaków może kryć się też w cechach typowo dla nas narodowych – języku i mentalności.



**Michał Wachnicki**

Dziennikarz newsweek.pl

Zobacz profil autora na: 

Więcej artykułów »

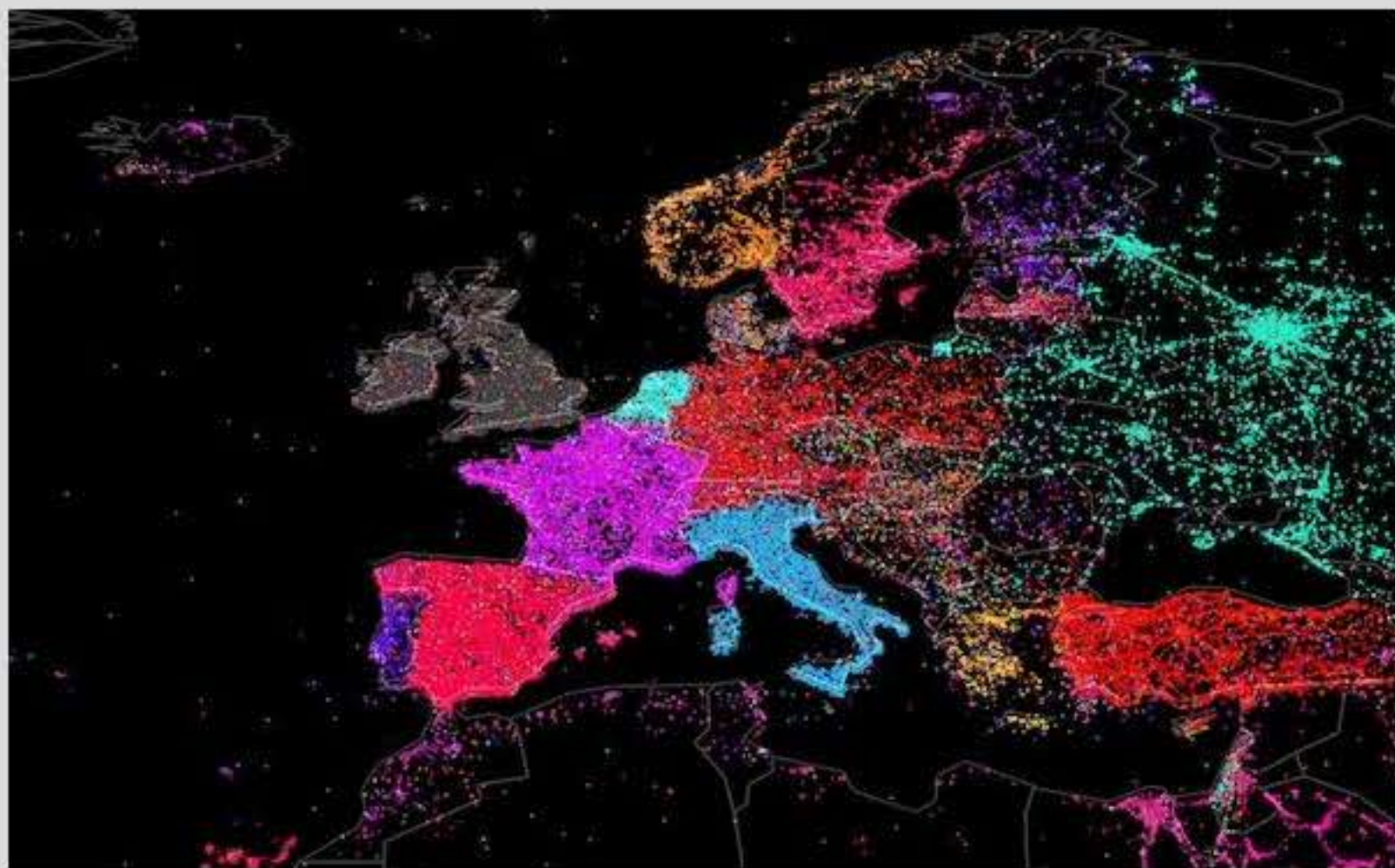
# Dlaczego Polacy nie lubią Twittera?

## Ćwierkając w próżnię

- Mimo że o Polakach mówi się, że jesteśmy indywidualistami, mamy niski poziom zaufania społeczne i tylko narzekamy, to tak naprawdę lubimy być częścią społeczności. Lubimy jednoczyć się wokół ważnych wydarzeń jak śmierć papieża, czy wypadek w Smoleńsku i szukamy potwierdzenia naszej narodowej tożsamości, także w internecie – mówi dr Tuszyńska.

Dlatego taką dużą popularność zyskały u nas Grono, Nasza Klasa i Facebook. Mamy tam swoich znajomych, z którymi czujemy społeczną więź. Twitter tego nie oferuje. - Twitter jest takim wyschniętym drzewkiem bożonarodzeniowym. Można wieszać na nim bombki, ale rodzina nie usiądzie wokół – mówi dr Tuszyńska.

### Powiększ mapę>>



Języki używane na Twitterze w Europie. źródło: sgi.com

Rafał Janik dodaje, że pustki na Twitterze mogą wynikać też z lęku przed reakcją drugiej strony. - Boimy się wchodzić w dyskusję z kimś znanym na Twitterze, bo czujemy respekt, że po drugiej stronie ktoś siedzi, a po pierwsze dużo łatwiej obnażyć naszą niekompetencję. Wolimy wymądrzać się na bezpiecznej, lokalnej 'ścianie' na Facebooku.

Barierą jest również język polski. O ile na ścianie możemy pisać ile chcemy, Twitter daje nam jedynie 140 znaków na przekazanie myśli. - W języku polskim, w przeciwieństwie do np. angielskiego mamy długie słowa, w których ciężko przekazać coś w krótkiej formie. Niewykluczone, że traktujemy ograniczenie długości wiadomości jako ograniczenie wolności słowa – i mamy do tego prawo zważając na doświadczenia historyczne – tłumaczy dr Tuszyńska.

### Twitter młodych

Jednak zdaniem autorów raportu „Twitter in Poland” serwis ma szansę, by nadrobić w Polsce zaległości. Liczba użytkowników powoli rośnie. Aż 54 procent wszystkich użytkowników zarejestrowało się w 2012 roku. Wzrost w pierwszym kwartale 2013 roku jest jeszcze wyższy. - Co więcej aż 40 procent użytkowników ma od 7-24 lat – mówi Rafał Janik. Wygląda na to, że młodzi uciekają z Facebooka na Twittera, bo nie ma tam ich rodziców.